Polskie prawo przeszkadza w sukcesji firmy

Subskrybuj nas na Youtube | Zapisz się na newsletter | Dołącz do ekspertów

09 września 2026, 16:10

Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy
Doradztwo podatkowe

Witold Modzelewski
Radca prawny i doradca podatkowy, prezes Instytutu Studiów Podatkowych, profesor Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jeden z najwybitniejszych specjalistów w zakresie podatków i prawa podatkowego.

Podatkowa dyskryminacja następstwa pokoleniowego w biznesie to jeden z ważniejszych problemów polskiej gospodarki – pisze prof. dr hab. Witold Modzelewski.

Czy ryczałtowcy będą największą grupą ofiar zmian podatkowych na 2027 rok?

Zapowiedziano kolejne „reformy podatkowe", będące zbiorem dość dziwacznych pomysłów, nie tworzących jakiejkolwiek spójnej całości: więcej – są to pomysły wewnętrznie sprzeczne, a oględnie mówiąc – przygotowane w sposób niezbyt profesjonalny.

Dam przykład: gdyby doszło do wejścia w życie tych zmian, największą grupą ofiar tej „reformy" będą „ryczałtowcy" (obniżenie limitu przychodu z 2 mln euro do 250 tys. euro) – dostaną oni po kieszeni podwójnie: poprzez podwyżkę opodatkowania (np. przejście na podatek liniowy) i oskładkowania zdrowotnego (z tego drugiego tytułu dochody NFZ mogą wzrosnąć o ponad 2 mld zł rocznie). Z tego przywileju korzystają dziś w istotnym zakresie samozatrudnieni, którzy będą szukali również innych metod ucieczki od wzrostu opodatkowania.

Jedno jest pewne: rządząca większość prawdopodobnie straci bezpowrotnie tę grupę wyborców, co w połączeniu z dwumilionową grupą podatników do 26 roku życia, którym zamierza się odebrać zwolnienia w PIT, jest to zapowiedzią klęski wyborczej. Jedyną szansą ucieczki od tych zapowiedzi jest sukcesywne „demaskowanie" autorów tych „knowań", znalezienie kozła ofiarnego, którego można zdymisjonować (może ujawnienie, że projekty te napisała AI i było „work in process"?). Można również zrzucić odpowiedzialność na „ruską dywersję", bo przecież wiadomo, że Putin jest odpowiedzialny za wszelkie zło.

Nie warto dalej zajmować się tymi pomysłami: szkoda czasu. Są dużo ważniejsze problemy.

Dyskryminacja następstwa pokoleniowego w działalności gospodarczej

A chyba najważniejszym z nich jest **podatkowa (i nie tylko podatkowa)** dyskryminacja **następstwa pokoleniowego w działalności gospodarczej.** Powoli ale nieuchronnie odchodzi pokolenie, któremu zawdzięczamy istotną część sukcesu polskiego sektora prywatnego w minionym 35-leciu. Są to głównie ludzie urodzeni w latach 1950-1965. Obiektywnym problemem jest trudność w znalezieniu następców, a gdy już się znajdą, to trzeba się zmierzyć z gehenną bezsensownych (?) przepisów, które utrudniają lub przeszkadzają w zapewnieniu ciągłości prowadzonej działalności mimo zmiany pokoleniowej.

Nasza klasa polityczna wywodzi się z polskiej biedy (nic w tym złego) i raczej nie lubi bogatych Polaków (co innego „zagraniczne, a zwłaszcza amerykańskie koncerny", które budzą tylko zachwyt). Skutkuje to tym, że **nikogo nie obchodzą problemy polskich przedsiębiorców („prywaciarzy"),** którzy pojawili się lub rozwinęli jako klasa społeczna w minionym 35-leciu, a których nie zniszczono przy pomocy aparatu państwa lub wrogiej interpretacji przepisów lub pomocy publicznej dla ich zagranicznych konkurentów.

Dobrze wiemy, że część firm zniknie ze względu na brak lub nieopłacalność fiskalną następstwa. Część pójdzie pod przysłowiowy młotek i znów – jak przed 35 laty – nastąpi wyprzedaż aktywów. Są tacy, którzy czekają na ten wysyp. Zniknie zwłaszcza część firm produkcyjnych i usługowych, bo tam dużo trudniej zapewnić ciągłość ekonomiczną i personalną.

Iskierka nadziei

Jednak cały czas istnieją ścieżki następstwa, które omijają stworzone przez prawodawcę utrudnienia i bariery. Ci, którzy je zastosowali, po pierwsze zastrzegają sobie całkowitą anonimowość oraz nieujawnianie jakichkolwiek szczegółów, bo szybko zostaną zablokowane te możliwości: trzeba je chronić przed „reformami" w interesie tych, którzy chcą zarobić na likwidacji polskich firm nie mających następców.

Prof. dr hab. Witold Modzelewski

---

oprac. Paweł Huczko

Źródło: INFOR